

Sygnatura akt I Cupr 1859/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 05-02-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Kwiatkowski

Protokolant: Katarzyna Mulak

po rozpoznaniu w dniu 29-01-2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa (...) Wyższej Szkoły (...) we W.

przeciwko W. B.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C upr 1859/14

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 27 października 2014 r. strona powodowa (...) Wyższa Szkoła (...) we W. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego W. B. kwoty 3600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż strony zawarły umowę określającą zasady ponoszenia opłat za studia zgodnie z art. 160 ust. 3 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym. Pozwany został studentem strony pozwanej z dniem 1 października 2008 r., a skreślono go z listy studentów decyzją z dnia 31 października 2009 r. z powodu niezaliczenia semestru. Zgodnie z umową pozwany zobowiązany był do uiszczenia opłaty w kwocie 2200 zł za każdy semestr akademicki, w 12 miesięcznych ratach po 370 zł. Ponadto w przypadku nieterminowego uiszczenia czesnego powód mógł naliczyć opłaty manipulacyjne w kwotach po 20 zł. Za powtarzany semestr pozwany był zobowiązany do zapłaty 50 % czesnego.

Pozwany nie uiszczył łącznie kwoty 4220 zł, w tym kwot:

- 220 zł za luty 2005 r.,
- 370 zł za grudzień 2006 r. i okres od marca 2008 r. do lipca 2008 r.,
- po 185 zł za wrzesień 2008 r., listopad 2008 r. i styczeń 2009 r.
- 175 zł za październik 2008 r.,
- 125 zł za maj 2009 r.,
- po 185 zł za okres od czerwca do października 2009 r.

Na poczet długu zaliczono przy tym nadpłaty pozwanego w łącznej kwocie 620 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 30 października 2014 r. powództwo uwzględniono w całości..

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany W. B. wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zaprzeczył, ażeby był dłużnikiem powoda, wskazując, że dowodem jego długu nie może być kartoteka salda dołączona do pozwu. Ponadto podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa wskazała, że pozwany zobowiązany był łącznie do zapłaty kwoty 17327 zł, w tym wpisowego w kwocie 200 zł, czesnego za sześć semestrów w kwocie 6 x 2200 zł , tj. 13320 zł, opłat za dwa semestry powtarzane w kwocie 1110 zł, opłat za semestr zimowy roku 2009/2010 w wysokości 2 x 185 zł, opłaty za legitymację studencką w kwocie 17 zł, opłat za trzy egzaminy poprawkowe w kwocie 3 x 150 zł , opłat za nieterminowe wniesienie opłat w kwocie 19 x 20 zł, tj. 380 zł oraz opłaty za wpis warunkowy w kwocie 370 zł. Pozwany zapłacił natomiast kwotę 13567 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2005 r. strona powodowa (...) Wyższa Szkoła (...) we W. zawarła z pozwanym W. B. umowę, której przedmiotem było określenie odpłatności za studia oraz innych zobowiązań stron z tytułu uczestnictwa pozwanego w studiach prowadzonych przez stronę powodową. Wpisowe określono na kwotę 200 zł, wysokość czesnego określono na kwotę 370 zł miesięcznie. W dniu 20 grudnia 2008 r. strony wprowadziły aneks do umowy, w którym wskazano, że opłata za naukę wynosić będzie 2200 zł za semestr, przy czym kwota ta mogła być rozłożona na raty po 370 zł miesięcznie. Studenci, którzy powtarzali semestr, zobowiązani byli do uiszczenia 50 % kwoty czesnego za dany miesiąc. Opłatę za egzamin poprawkowy określono na 150 zł, opłatę za wpis warunkowy na kwotę 370 zł. W razie opóźnienia w zapłacie strona powodowa uprawniona była do skierowania wezwania do zapłaty, a zryczałtowane koszty takiego wezwania w kwocie 20 zł obciążały pozwanego.

(dowód: umowa nr (...) wraz z aneksem – k. 9-10)

Decyzją z dnia 1 października 2005 r. pozwany został przyjęty na pierwszy rok studiów powodowej uczelni na kierunku informatyka. Decyzją z 8 stycznia 2009 r. orzeczono obowiązek powtórzenia przez pozwanego szóstego semestru, wskazując trzy egzaminy niezaliczone. Decyzją z dnia 31 października 2009 r. został skreślony z listy studentów z uwagi na niezaliczenie semestru. W decyzji określono, że pozwany był studentem trzeciego roku studiów.

(dowód: decyzja z dnia 1.10.2005 r. - k. 11, decyzja z 8.01.2009 r. – k. 23,decyzja z dnia 31.10.2009 r. - k. 19)

Pismem z 9 marca 2009 r. pozwany zwracał się o przesunięcie egzaminów niezaliczonych do końca semestru.

(dowód: pismo z 9.03.2009 r. – k. 25)

Pozwany zapłacił stronie powodowej łącznie kwotę 13567 zł.

(dowód: fakt przyznany przez stronę powodową)

Mając powyższe na uwadze, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie strony zawarły umowę przewidzianą przepisem art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, zgodnie z którym warunki odpłatności za studia określa umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej.

Pozwany podniósł w rozpoznawanej sprawie dwa zarzuty – nie wykazania jego długu oraz przedawnienia roszczenia.

Z dowodów przedstawionych przez stronę powodową wynikało, że pozwany był studentem strony powodowej od 1 października 2005 r. do 31 października 2009 r. Z przedłożonych decyzji wynikało, że w tym okresie zaliczył pięć semestrów, po niezaliczeniu szóstego semestru, semestr ten powtarzał, ale ostatecznie semestru powtarzanego również nie zaliczył.

Mając na uwadze treść umowy łączącej strony wysokość zobowiązań pozwanego obejmowała zatem 200 zł z tytułu wpisowego, 6 x 2220 zł tytułem opłat za sześć semestrów, 1110 zł tytułem opłaty za powtarzany semestr szósty, 17 zł z tytułu opłaty za legitymację (obliczana na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących). Dawało to łącznie kwotę 14647 zł, z czego pozwany zapłacił 13567 zł.

Odnosząc się do zestawienia zawartego w odpowiedzi pozwanego na sprzeciw (k. 55 akt) wypada natomiast zauważyć, że strona powodowa nie udowodniła, że pozwany powtarzał jeszcze jakiś inny semestr poza szóstym, jak również, że został wpisany na semestr zimowy roku 2009/2010. Nie udowodniono także, ażeby pozwany podchodził do trzech egzaminów poprawkowych, że kierowano do niego wezwania do zapłaty czesnego, a także, że otrzymał wpis warunkowy na którykolwiek semestr. Przeciwnie z decyzji z 8 stycznia 2009 r. (k. 23) wynikało, że pozwanemu odmówiono wpisu warunkowego na kolejny semestr, a z pisma pozwanego z 9 marca 2009 r. (k. 25) wynikało, że nie podszedł on do egzaminów poprawkowych. Tymczasem z kartoteki wpłat (k. 17) wynikało, że naliczono mu opłatę zarówno za wpis warunkowy w styczniu 2009 r., jak i za trzy egzaminy warunkowe, do których nie podszedł.

Strona powodowa nie miała zatem podstaw do pobierania od pozwanego opłat w kwocie 1110 zł (z tytułu powtórzonego semestru), w kwocie 370 zł za semestr zimowy 2009/2010, w kwocie 450 zł z tytułu egzaminów poprawkowych, w kwocie 380 zł z tytułu kosztów upomnień o zaległe czesane oraz w kwocie 370 zł z tytułu wpisu warunkowego.

Wobec powyższego brak było podstaw do zaliczenia wpłat pozwanego na poczet zobowiązań niewykazanych. Tym samym wysokość udowodnionego długu pozwanego wynosiła jedynie 1080 zł (14647 zł - 13567 zł)

Za uzasadniony należało jednak uznać zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 160a ust. 7 ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym roszczenia wynikające z umów określających wysokość opłat za usługi edukacyjne przedawniają się z upływem lat trzech. Przepis ten wprowadzony ustawą z 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, stosuje się stosownie do art. 32 tej ustawy także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej.

Uprzedzając zarzut niekonstytucyjności przepisu art. 32 ustawy z 11 lipca 2014 r. należy podkreślić, że dotychczasowa regulacja wprowadzała w błąd przeciętnych adresatów norm prawnych. Uczniowie szkół prywatnych mogli bowiem sądzić, że roszczenia przeciwko nim przedawniały się, czy to w terminie dwuletnim, na podstawie art. 751 pkt 2 kc w zw. z art. 750 kc, czy to w trzyletnim jak roszczenia o świadczenia okresowe (por. art. 118 kc). Dopiero wykładnia wskazanych przepisów pozwalała wykluczyć przedawnienie roszczeń we wskazanym okresie.

I tak przed wejściem w życie w/w noweli nie miał zastosowania przepis art. 751 pkt 2 kc, zgodnie z którym z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Przepis ten znajdował bowiem zastosowanie jedynie do takich umów o świadczenie usług, które nie były uregulowane innymi przepisami (por. art. 750 kc). Minimalny zakres regulacji wyłączający stosowanie art. 751 kc nie był przy tym w art. 750 kc określony. Umowa określająca odpłatność za studia była uregulowana przywołanym wyżej przepisem art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27.07.2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym. Regulacja obejmuje formę, strony umowy i przedmiot świadczenia (pieniądz), nie można było zatem twierdzić, że umowa ta jest nieuregulowana jakimikolwiek przepisami.

Wobec powyższego roszczenie powoda ulegało przedawnieniu w terminie wskazanym w art. 118 kc. Nie był to przy tym termin trzyletni. Zgodnie z art. 106 ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym prowadzenie przez uczelnie działalności

dydaktycznej nie stanowi działalności gospodarczej, wykluczone było zatem zastosowanie terminu przedawnienia właściwego dla roszczeń związanych z prowadzeniem takiej działalności.

Umówione czesne nie miało także charakteru okresowego. Było bowiem określone jednorazowo za dany semestr studiów, kwestia rozpoczęcia każdego z semestrów zależna była natomiast od innych przesłanek, nie wynikających z umowy, lecz regulaminu studiów i statutu uczelni. Obowiązek zapłaty nie miał zatem charakteru powtarzalnego, lecz aktualizował się odrębnie dla każdego z semestrów. Wobec powyższego przyjmować należało, że termin przedawnienia roszczeń powoda wynosił 10 lat.

Jak widać wykładnia przepisów o przedawnieniu, jakkolwiek poprawna pod względem metody, prowadziła do skutków zaskakujących. Stosunkowo drobne roszczenia podmiotów, które de facto zachowują się jak przedsiębiorcy, przedawniały się w terminie innym, niż terminy roszczeń kwalifikowanych jako wynikające z działalności gospodarczej. Dodatkowo określenie terminu przedawnienia wymagało zbadania przepisów ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym. Dopiero analiza art. 160 a i art. 106 tej ustawy pozwalała wykluczyć stosowanie przepisu art. 751 pkt 2 kc. Z punktu widzenia przeciętnego adresata normy prawnej istotne jest natomiast, ażeby termin przedawnienia można było ustalić na podstawie normy prawnej wprost, bez dodatkowych zabiegów interpretacyjnych. W tej sytuacji wprowadzenie czytelnego przepisu o terminie przedawnienia roszczeń o opłatę za studia było uzasadnione społecznie także w odniesieniu do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizującej.

W rozpoznawanej sprawie roszczenia powoda stały się wymagalne w 2009 r. Stosownie do art. 160a ust. 7 ustawy – prawo o szkolnictwie wyższym uległy przedawnieniu w 2012 r. W tej sytuacji pozwany mógł skutecznie uchylić się od ich zaspokojenia (por. art. 117 § 2 kc), a powództwo oddalono, jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc, zasądając na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 600 zł